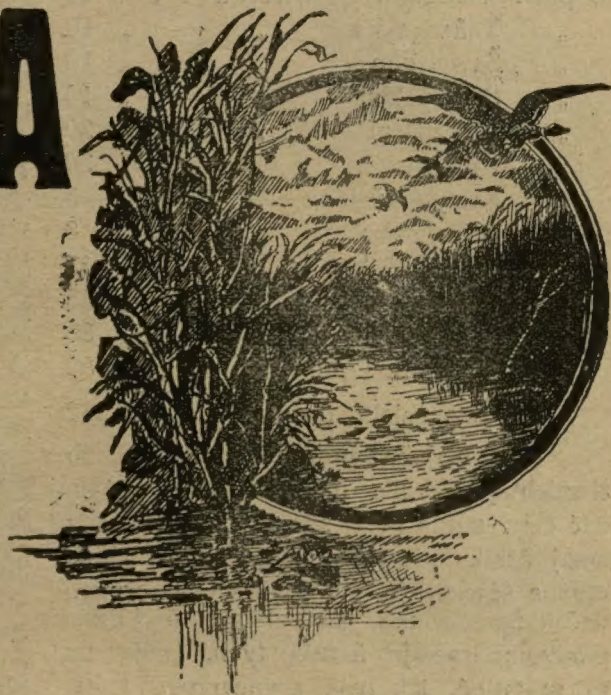


KRYNICA

TYDNIOWAJA
SIALANSKAJA HAZETA



Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, ZAWALNAJA 7.

KRYNICA kaštujeć: na hod 500 000 m.

asobny numar 10000 m.

č wyhawarywajecca jak polsk. cz, i ras. ą, a š jak sz i ıı.

Ziamielnaja sprawa ŭ Litwie.

Bielaruskaja prykazka: „Swaja kašula bliżej da ciela“ zaŭsiody ŭ žyćci sprau-dzajecca. Padćwiardžeńniem hetaj dumki mo-ža służyć Litwa. Kraj hety, kali staŭ-sia krajem niezależnym, kali Narod Litoŭ-ski zbudawaŭ swaju dziaŭawu, adrazu prystupiŭ da palepšańnia swajho bytu, ad-razu pačaŭ ab sabie rupicca ŭ tym zna-čeńni, ŭ jakim nihto čuży ab im nie pa-rupiŭsiab. Na mecie majem ziamielnuju re-formu, nad jakoj tuť krychu i zatrymajusia.

Litoŭski Sojm Ustawadaŭčy pryniaŭ prajekt rolnaha zakonu, pawodle jakoha ŭsie dwary, pierawyšajučyja 70 dziesiacin ziamli, pierachodziać pad apieku haspadar-stwa. Ziemli hetyja naznačajuca dła biaz-rolnych i małarolnych.

Na jakich warunkach adbywajecca nadziel ziamloj patrabujučych, bliżej nam nia wiedama, a wiedama tolki toje, što nadziel hety uściaż pawialičwajecca.

Polskaja hazeta ŭ Wilni „Słowo“ u pačatku kastryčnika siol. h. padaje cety rad majontkaŭ, ziemli jakich, pierawyšajučyja ŭ siarednim 70 dziesiacin, padzieleny miż biazrolnymi i małarolnymi.

Wolža pawodle „Słowa“, jakoje pa-dała dannyja ab hetaj sprawie, apirajučysia na statystycy litoŭskaha „Hałoŭnaha Ŭradu Ziamielnaj Reformy“, wydanaj miż 1 krasawikom i 1 lipniem siol. h., u rożnych pawietach ciapierašnjaj Litwy ziamielnaja sprawa predstaŭlajecca woś jak.

Lik dwaroŭ, zabranych dła biezziamiel-nych i małaziamielnych u rożnych pawiełach:
U paw. Wilkowyšskim dwaroŭ . . . da 50

„ Waziorskim „ . . . „ 15

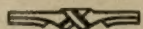
U paw.	Rakišskim	dwaroŭ . . da	45
"	Taŭrogskim	" . . "	10
"	Šawelskim	" . . "	10
"	Šakioŭskim	" . . "	10
"	Ucianskim	" . . "	20
"	Kowienskim	" . . "	20
"	Kretyngoŭskim	" . . "	5
"	Sejnenskim	" . . "	8
"	Możejkoŭskim	" . . "	12
"	Kiejdanskim	" . . "	25
"	Trockim	" . . "	30
"	Wiłkomirskim	" . . "	52

Zabrana usiaho dwaroŭ . . . da 312

Nia majučy poŭnych wiestak ab ziamielnaj reformie ŭ Litwie, nia možym dać cely abraz hetaj sprawy. Adnak i z hetaj častki wiestak, jakija tut padajom, možna śćwierdzić, što litwin-chlebarob užo dačakaŭsia ziamli, što ziamla ŭ Litwie pradusim traplaje ŭ ruki tych, jakija na joj pracujuć, jak heta pryncypowa i pawinna być.

A biełarus-chlebarob u Polskim haspardstwie išče ŭsio ŭzdychaje pa ziamli i musić išče ŭzdychać budzie doŭha, bo niešta aprača asadnictwa sapraŭdnaj reformy rolnaj uščiaż nia widać i nia widać.

Ad. St—ič.



Žmianiajucca časy i ludzi.

Niešta miesiac ci dwa tamu nazad, J. E. Biskup Mienski Z. Łazinski, wizytujučy swaju dyeceziję ŭ Pinščynie, zahadwaŭ ksiandzom hawaryć biełaruskija kazańni. Naturalna, što Biskup sapraŭdy katalicki inakš i nia moh pastupić, bo chto-ż by zrazumieŭ polskija kazańni ŭ takoj Pinščynie, ci choćby Nawahrudčynie?! Adnak na hety fakt zwaročwaju ŭwahu, dziakujučy tym uspaminam, jakija paŭstajuć u majej haławie pry dumcy ab adnosinach J. E. Biskupa Łazinskaha da biełaruskaj sprawy.

Pastyr hety swaje pahlady na biełaruskiju sprawu, a takža i swaju taktyku da jaje wyrażaŭ časta i wyrazna. Niżej pad-

pisany takža mieŭ mahčymaść apaznacca z pohladami na našu sprawu J. E. Biskupa Łazinskaha. Naturalna, pohlad jaho tyčycca tolki biełaruskaj sprawy ŭ adnosinach kaścielnych.

Pawodle J. E. Biskupa Łazinskaha: 1) Biełarusam Katalikom tłumačyć, kab jany damahalisia swajej mowy ŭ Kaścieli, nawučańnia hetaj mowy klerykaŭ ŭ Duchoŭnych Seminaryjach — niamožna. Heta należyć da Biskupa. 2) Budzić biełaruskiju świedamaść siarod biełarusau katalikoŭ — niamožna, bo takim čynam stabiejie polskaść siarod katalikoŭ, a ŭzmahajecca rasiiejskaść siarod prawasłaŭnych. 3) Pačynać pašyreńnie biełaruskaj świedamaści možna tolki siarod biełarusau prawasłaŭnych, a siarod katalikoŭ nie, kab nie adymać im polskaści. 4) Kali Biełarusy sami zažadajuć swajej mowy ŭ Kaścieli, tady im dać, ale tłumačyć im ab ich prawoch — nielha.

Taki pohlad na biełaruskaść u Kaścieli na Biełarusi zusim zrazumiely ŭ haławie palaka-patryoty, jakim biazumoŭna jość Biskup Łazinski. Adnak treba stwierdzić, što jość išče i ksiandzy z rodu biełarusy, ale da jakich poŭnaja, biezstaronnaja świedamaść biełaruskaja išče dziela rożnych pryčyn nie dajšta i jakija, praz padobnyja akulary, jak Biskup Łazinski, hladziać na biełaruskaść u kaścielnych adnosinach. Razumiejecca, z takim pohladam nia zhodzicca ani sapraŭdy świadomy katalik, ani taksama sapraŭdy świadomy biełarus, bo taki pohlad daloki ad biezstaronnaści, daloki ad Katalickaj nawuki, jak takoj i naohuť daloki ad sprawiadliwaści.

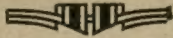
Padčas wybaraŭ u Sojm letašniaha 1922 h. J. E. Biskup Łazinski išoŭ ruka ab ruku sa spiskam № 22; bywaŭ na zjezdach siarod ludziej, što hrupawalisia kala hena ha spisku i padtrymliwaŭ jaho prynamsi maralna. I ničoha ŭ hetym nia bylob dziŭnaha, kab nia toje, što spisak № 22 byŭ spiskam, asabliwa dla biełaruskaha narodu, najhoršym, bo faktyčna byŭ spiskam polskaj defenzywy.

Adnak usio da lepšaha. Woś J. E. Biskup Łazinski sioleta ŭ swajej prysutnaści zahadwaje ksiandzom hawaryć biełaruskija kazańni. Być moža robić jon heta jakraz z tych pryčyn, jakija jaho zmusi i wyskazwacca, što biełaruskaść šyryć možna tolki siarod prawasłaŭnych, ależ mieŭ jon

prad saboj u čas swajej pastyrskaj wizytacyi pradusim biełarusau katalikoŭ; nia zmusili Pastyra rabić heta i tyja pryčyny, dzieła jakich jon tak blizka byŭ z ludźmi sa spisku № 22, bo nia možna na hety krok Pastyra hladzić inakš, jak na pamyłku.

Dźwie rečy tłumačać nam hety pryjemny dla nas pastupak J. E. Biskupa Łazinskaha. Abo nastolki ŭzrasła świedamaść siarod biełarusau katalikoŭ, što Biskup prymušany z joj rachawacca, abo ŭ sumleńni Biskupa abiektywna katalickaść uziata wierch nad polskaściu.

I. Paparać.



Spawiŭ mnie serca žal.

Spawiŭ mnie serca žal
Na wosień žoŭtuju,
Zor zahtybiŭsia ŭ dal,
Dal nieprachodnuju:
 Žal pa cudoŭnym śnie,
 Žal pa majej wiaśnie.

Spawiŭ mnie serca žal
U zimku biełuju —
I nie zabiŭ amal
Dušu zbalełuju:
 Pa świetlych letka dniach,
 Pa cudnych nočy snach.

Spawiŭ mnie serca žal
Čaroŭnaju wiasnoj,
Čyrwony jak koral
Spłamieniŭsia duch moj:
 Pa wosieni ŭzdychaŭ
 I žałaściu zhoraŭ.

Spawiŭ mnie serca žal
U letniuju paru —
Miż rajskich żyta fal
Pačuŭ ja, što umru:
 I płachu woś niamy
 Za zorkami zimy.

Kaz. Swajak.

* * *

Ja lublu tolki chwoi zimowy
 Dy kabiercy śniahoŭ kala chat..
Ja lublu tolki pieśni wiatrowy,
 Z zawiaruchi zimowaj ja rad.

Ja lublu hety rohat mahutny,
 Hety świst, hety chochat čarciej,
Karnawał ich s wichuraju mutnaj
 Nad pakutnaj ziamloju ludziej..

Ja lublu tolki świsty zimowy,
 Dy kabiercy śniahoŭ kala chat.
Ja lublu tolki pieśni wiatrowy,
 Z zawiaruchi zimowaj ja rad.

W. Sumny.

Praha, 1 sakawika 1923.



Jak żywuć sialanie u Danii.

Danija — maleńkaja dziaŭżawa, maje ŭsiaho 3 miljony žycharoŭ. Ale kraj hety bahaty, a haloŭnym žaralom jaho bahaćcia jość duža dobra arhanizawana — sialanskaja haspadarka. Usie rolnyja haspadarstwy ŭ Danii padzieleny na chutary; sialiby paŭčany miż saboj bitymi haścincami i čyhunkami. Heta ŭsio duža pamahaje dla karysnaha haspadarawańnia. Aprača taho Danskija sialanie, dziakujučy koope-
ratywam, majuć zyski nia tolki za syryja plady ziamli, ale, pry pomačy kooperatywaŭ, zajmajuca handlam sialanskich produktaŭ i ich pierarobkaju.

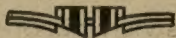
Danskija sialanie pradusim chawajuć rahataje bydła i zajmajuca pradu-
kcyjaj małaka. Małako pierarablajuć u kooperatywnych małačarniach, jakija apirajuca na ŭžnosach tych, što dastaŭlajuć małako. Hetyja-ż dastaŭcy małaka sywaratku i in-
šyja adpadki pry wyrabie masła i syraŭ zabirajuć sabie dzieła adkormliwańnia świ-
niej na ŭboj. Adkormlenych świ-
niej režuć u ŭłasnych kooperatywnych reźniach i mia-
sa pradajuć hatowym da jeży, jak kunpiak, ślaninu, sała, kaŭbasy.

Wolža danskija sialanie majuć pryby-
tak nia tolki z pradazy pladoŭ ziamli, ale

takža z pierarobki ich i z tarhoŭli imi. A ũ nas roznyja handlary-baryšniki handlujuc sialanskaj pracaj i zarabljajuc na zboży, maŭlacy, na bydlaci i t. d. kudy bolš, jak sami haspadar sialanin. Dajšli-ž danskija sialanie da hetaha tolki dziakujučy samapomačy, kooperacyi, jakaja razwita ũ ich niazwyčajna. Woš prykład! Danskija sialanie majuć bolš jak 500 kooperatyŭnych maŭlačarniaŭ i 50 šwinskih reźniaŭ.

Čas i nam ab hetym dumać!

N.



Z BIEŁARUSKAJ WIOSKI.

ŁUŻKI. Dzisienskaha paw.

Što ũ nas, pytajecie? At, ničoha. Tolki ũčora pažar byŭ. U dware Haradcy parabkawa chata zhareła, wošem familijaŭ astałosia dziadami; i z matoj pryčyny, bo dzieci razłażyli ahoń na piečy. Baćki, praŭda, na dziaciej naswarylisia i ahoń zatušyli, alež zatlęšsia sufit, a na hary było siena — i dom zhareŭ. Zhareła šmat adzieży, zboža, roznej haspadarskaj drobiazi. Zahranicaj, kažuć, dziaciej źbirajuc ũ adnu chatu, kali baćki iduc na pole na rabotu; babka staraja, abo i dźwie, ty baby dahladajuc dziaciej, zabaŭlajuc, wučać. A ũ nas starych ludziej nia lubiać. „Ty, staraja, idzi žabrawać: tolki chleb jasi, dy nie pamiraješ“. — A dziaciej treba wučyć. Dobraja matka swajo dzicia wučyć z maŭaha. Nie ab toj nawucy školnaj ja hawaru, ale ab chatniaj adukacyi: matka najpierš pawinna dziciaci pakazać šwiatło, jak żyć patreba, jak paradak lubić, jak malicca. A našyja matki tolki kłaści umiejuc: „kab ciabie licha, kab chalera, chwaroba, trasca, paraluš; kab ty zdoch, kab wyciahnušsia; ty sučka, ty sabaka, ty wiedzma i h. d.“ I ũsio narakaje matka, što nima času — ni malicca, ni pamycca; a jak paćnieć čytać hetu čartoŭskuju litaniju, dyk jana daŭžejšaja, jak da Usich Šwiatych. Sa złości kuŭakami pa dziacioch łupić, zubami laskaje, jak u trascy, a ũsio klanie, a ũsio klanie... Woš pakazyć mnie takuju matku, katoraja nie klaniecca, a dzicia dahledzić paludzku, abčeša, abmyje, dyk ja wam skažu, što heta razum-

naja kabieta. Praŭda, ludzi kažuć, što hora harawać — dziaciej hadawać; ničoha-ž nia zrobiš. I sawa swaje dzieci chwalić, a tolki ziaziula swaje dzieci druhim padkidaje.

Raskazywaŭ mnie znajomy takuju historyju: Idu ja raz, kazaŭ jon, wulicaj, čuju — ũ chacie dzicia plača, alež jak plača! Padychođžu: dzicia siadzić na aknie; wałasy, jak šmiaćcio, brudnaje, karełaje; kroŭ idzie z palca, kala dziciaci lażyć nož. Chacieŭ paškadawać dziciatka, aź akno začyniena, dźwiery na zamok zapiortyja. Dzicia hadoŭ tročh. I jak takaje niaščasnaie stwareńnie matka moža praklinać? musić ũ jaje kameń u hrudziach, a nia serca? A takiž praklinaje! — Biełaruskija kabiety, pieraścierahaju was Boham i praŭdaj! pierastańcie. — Usie matki biadujuc: „nima času“. Prypomni, siastryca, jak dzicia ũ ciabie zachwareje; skolki tady čacu traciš: nia špiš, nie dajasi, rabotu pakidaješ; i da dochtara, i da znachara i da baby, i da šaptuna; a koždy dabradziej tabie šepča na wucha: „daj stolki dy stolki marak“. Wytrasieš tady ũsie hrošy, pradasi, što pad ruku papadzieć. Wotža chwaroba najščaciej z brudu. Nima tabie času dzicia pamyć, abšyć? Kab-ža ty wiek času nia mieła, biazbožnica ty! dzicia swajo rod naje hubiš i sama na dušu hrech biareš. — Naš kraj nazywajecca Biełaruś; heta značyć, što ũ nas wady dościć, dyk my ũsie pawinny być bielyja, čystyja; Bohu na chwaŭ, ludziam na dźiwa, a sabie na zdaroŭje.

Wincuk Adwažny.

ŠARKAŬŠČYNA, Dzisieńskaha paw.

Naš arhanisty atrymaŭ № 9 biełaruskaje hazety „Krynica“. Pračytaŭšy, jon addaŭ jaje dačce zapašnika dwara Chwaštowa. Taja dała jaje pračytać swaim panom, jakim ton hazety wielmi nie ũpada- bašsia, asabliwa adkaz panu Obstu za napad na biełaruskich ksiandzoŭ. Woš hety panok z hazetaŭ ũ rukach papioru pacyju i, jak widać, zadaŭ im takoha honu, što dwoje pacyjantaŭ papiorli ũ wiosku Graŭży, aź za pieć wiorst, dzie ũ Małwiny Radziuk zrabili wobysk. Šukali hazet, ale pierawiarnuŭšy ũsie manatki, i ničoha ne znajšoŭšy, nia sołana chlabaŭšy, paplalisia da domu.

W. Kalučy.

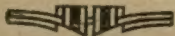
Mudry palicyjant.

ŻODZIŠKI, Świancianskaha paw.

U nas ciapier nowy kiraŭnik palicyi. Palicyjant hety jak na naš rozum, duża časami rozumna hawora; nu, być moŭa nia ūsio jamu rozumna ūdajecca, ale bywaje, — woś choćby takoŭe zdareńnie. My, tutejšyja sialanie, znača ŭodzišnyja, uŭo daŭno sporym z paniaj Kiersnoŭskaj z Daniaŭsawa za les. Iŭŭe bački i dziady naŭy za hety les sporyli i ŭwieś čas karystalisia hetym lesam. Tak my rabili i sioleta. Wot-ŭa niadaŭna kiraŭnik palicyi zaklikaŭ nas da siabie i kazaŭ, kab my padpisalisia, ŭto ŭ les pani boiŭ nie pajedzim i ŭto ad lesu adiakajemsia. My na heta, wiedama, nie zhadzilisia ŭsie, takŭa nie zhadziŭsia i naŭ stary Jankoŭski. Tady palicyjant sialanam zajawiŭ: „Kali wy, psiakrew, pajedziecie ŭ les, dyk i ja pajedu i nie pazwolu siaćy drewa, a kali chto budzie spraciŭlacca, dyk tamu kula ŭ tob, bo wy biełarusy, a pani polka i Rząd polski, dyk treba paniu, a nia was padtrymać“... Tymčasam wiedama, biaz lesu nie abojdziŭsia, dy iŭŭe i biez taho lesu, jaki my lićyli i lićym swaim. Dyk kali Słasiuk Rydział wioz drewa, to palicyjanty p ŭŭidali.

Wotŭa jano i praŭda, ŭto naŭ kiraŭnik, ci, jak jaho iŭŭe niejaka zawuć pradoŭnik, rozumna kazaŭ, ŭto my biełarusy, ale nierozumna robić, ŭto miaŭsajecca ŭ tyja sprawy, ŭ jakija moŭa miaŭsacca tolki sud.

Niedaloki.



Z Uŭchodniaj Bielarusi.

Nahrada biełarusam za wystaŭku.

Biełaruski pawiljon na sielska haspadarskaj wystaŭcy ŭ Maskwie atrymaŭ nahradu za addziel: biełaruski byt. A heta dzieła taho, ŭto byt naŭ tam pradstaŭleny takim, jakim jon joŭ sapraŭdy. Kali, naprykłać, wy ŭwachodziecie ŭ pawiljon, to prydziecca wam prajŭci praz sieni, jak u sialanskaj chacie. U sieniach ŭmat rečaŭ, jak heta i joŭ u ziemla oba-biełarusa. Dalej wam u woćy kidajecca model sialanskaj haspadarki biełarusa Barysaŭskaha pawietu. Dalej modeli mazyrskaha sielanina, nareŭcie mienskaha.

Nalewa ad sianieja chata biełarusa z kałyskaju, loŭkam, ławami, stałom, abraza-
mi i inŭ. Naprawa ad sianieja kutok z wo-
pratkami biełarusaŭ. Tut-ŭa i damaŭnija
rećy: pasuda, tabakierki, muzyčnyja stru-
menty i h. d. Dalej idzie tkanina — praca
biełaruskaj sialanki.

Tut i abrusy, i rućniki, i saroćki, i
chustki, i, nareŭcie, kalekcyja naŭych paja-
soŭ — 120 ŭtuk. Dalej iduć krosny, na
jakich wyrablajuca abrusy i roznaja tka-
nina. Ŭwiartaje na siabie ŭwahu batlejka—
prymityŭny teatr byłych časow Bielarusi.
Nareŭcie, malunki biełaruskaha malarza Pili-
powića, u jakich pieradadzieny dobra siu-
ŭety naŭych kazak i pasuda.

**Dakład prof. Pićety ab biełaru-
skaj mowie.** 29 wieraŭnia ŭ Mienskim
tawaryŭstwie historyi i staraŭynaŭŭŭiaŭ ad-
bytoŭsia 25-e ćarhowaje pasiedŭańnie, na
jakim prof. Pićeta praćytaŭ dakład na temu:
„Biełaruskaja mowa, jak faktar nacyjanal-
naj kultury“.

U paćatku swajho dakładu prof. Pi-
ćeta aŭznaćyŭ, ŭto siarod wućonych u apoŭ-
ni ćas wielmi pawialićyliasia cikawaŭć da
pytańniaŭ mowy. Pieralićyŭŭy cely rad
wućonych, jakija zajmajuca ŭ apoŭni ćas
doŭledami mowy, jak nacyjanalna-kulturna-
ha faktaru, dakładćyk zrabiŭ paraŭnańnie
stanowiŭŭa moŭ nacyjanalnych mienŭŭaŭŭiaŭ
pierad apoŭniaj wajnoj u Zachodniaj Eŭro-
pie i ŭ byŭŭŭaj Rasijskaj dziaŭŭŭawie. Ad-
znaćyŭŭy wielmi ciaŭŭkaje stanowiŭŭa moŭ
niedziaŭŭŭŭnych nacyj u Rasiei, dakładćyk
padkreŭŭiŭ, ŭto tolki paŭla akciabrskaj re-
walucyi paćynajecca nowaja epocha ŭ raŭ-
wićci moŭ nacyjanalnych mienŭŭaŭŭiaŭ u
Rasiei i dakazwaŭ, ŭto raŭwićcio toj ci in-
ŭŭaj mowy całkom zaleŭŭyć ad palityćnaj
konsolidacyi dziaŭŭŭawy.

Pierachodziaćy da biełaruskaj mowy,
prof. Pićeta kazaŭ, ŭto da apoŭnich časow
jana amal ŭto zusim nia wywućwaŭŭiaŭ z
boku swajho histaryćnaha raŭwićcia; ale
ciapier dla biełaruskaj mowy adćyniajecca
ŭyrokaja mahćymaŭć dla nawukowych do-
ŭŭedaŭ.

Wiadućy daŭŭedćuju prazu nad biełaru-
ruskaj mowaj, nieabchodna zmahacca za
jaje na niekalkich frontach,—kazaŭ dakład-
ćyk, — nieabchodna znajomić z biełaru-
skaj mowaj eŭropejskija narody.

Adznaćyŭŭy ćas roŭkwitu i ŭpadku

biełaruskaj mowy i biełaruskaj kultury, dakładčyk padkreśliu, što biełaruskaja mowa zachawała swaju żywučasć, dziakujučy nadzwyczajna bahataj narodnaj paezii, i takim čynam zjawiaŭsia mahutnym faktaram u raźwićci nacyjanalna-kulturnaj ŭświado- maści biełaruskaha narodu.

Na kančatak dakładčyk wykazaŭ pierakanańnie ŭ tym, što biełaruskaja mowa zjaŭlajecca krynicaj dla wyjaŭleńnia ŭsiech duchoŭnych sił biełaruskaha narodu.

Pryjezd nowych profesaraŭ u Biel. Dzieržaŭny Uniwersytet. Nia-daŭna ŭ Bielaruski Dzieržaŭny Uniwersytet na katedru ahlunaha i handlowaha prawa pryjechaŭ prof. Krymskaha uniwersytetu prof. Hedyner.

Wyniki pryjomu ŭ Biel. Dierž Uniwersytet. U hetym hodzie ŭ Bielaruski Dzieržaŭny Uniwersytet było padana 1566 zajaŭ.

Z hetaha liku pryniata na Uniwersytet 1104 čał.

Na asobnyja fakultety pryniaty hetki lik studentaŭ: na medycynski fakultet — 231 č., na pedahahičny—423 i na fakultet hramadzianskich nawuk—450.

Wyniki pryjomu ŭ sielska-haspadarčy instytut. U hetym hodzie ŭ sielska-haspadarčy instytut było padadziena 408 zajaŭ.

Z hetaha liku pryniata ŭ instytut 203 čał. (u tym liku 118 kamandyrawanych).

Nacyjanalny skład pryniatych hetki: 139 biełarusaŭ, 37 raŭiejcaŭ, 25 żydoŭ i 2 ukraincy.

Pa miejscy wydačy kamandyrowak pryniatija raźmiarkoŭwajuca hetkim čynam: Bielaruskaj respubliki—72, Witabskaj hub.—24 i Homielskaj — 22.

Pa stanu—178 mužčyn i 25 kabiet.

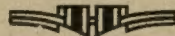
Bielaruski kulturny ruch u Smalenčynie. 10—13-ha kastryčnika adbyŭsia čarhowy žjezd zahadčykaŭ pawiatowych addziełaŭ narodnaj ašwiety Smalenščyny. Žjezd padrabiaŭna razhledziŭ pracu huberskaha i pawiatowych addziełaŭ narodnaj ašwiety, a taksama abmierkawaŭ plan pracy na nastupny školny hod. Pamiž inšym, žjezdam byŭ zastuchany dakład ab pracy addziełu nacyjanalnych mienšaściaŭ i nacyjanalnych sekcyjaŭ hetaha addziełu (u tym jiku i biełaruskaj). Pašla dakład u pačalisia

sprečki, asabliwa ab kulturna-ašwietnaj pracy siarod żydoŭ i biełarusaŭ. Niekatoryja z wystupaŭšych zajaŭlali, što ŭ biełarusaŭ ničoha nima — ni padručnikaŭ, ni literatury i što „w Smolenskoj hubiernii biełorussow niet“. Kali niechta zapytaŭsia, niaŭžo žycharstwa Smalenščyny wialikaruskaje, dyk jamu adkazali: „Počti wo wsiech ujezdach imiejutsia cietyje okruha sielenij, kotoryje howoriat na swojom naričii, no eto nie biełorusy“. „Wied u mienia tože akcent biełorusskij, no ja nie biełoruss“ — zajaŭiŭ druhi pramoŭca.

U adkaz na ŭsio heta wystupali pramoŭcy, jakija tumačyli, čamu dahetul biełarusy biednyja i majuć mała (choć mała, ale majuć) padručnikaŭ, literatury i inš., čamu treba wiaści pracu ŭ narodnych masach na ich rodnej mowie.

U winiku dakładaŭ i sprečak žjezdam było pastanoŭlena zwiarnuć uwahu na kulturna-ašwietnuju pracu asabliwa siarod biełaruskaha žycharstwa.

Studenty i častka profesaraŭ Smalenskaha ŭniwersytetu apracawali kartu Smalenščyny z adznačeńniem miejsc, zaniatych biełaruskim i wialikaruskim žycharstwam. Wiadziecca praca pa zbirańni narodnych tworaŭ: kazak, pieśniaŭ, lehiendaŭ, prykazak.



Što čuwać u ŭświecie.

P O L Š Č A.

Žjezd Školnych Kurataraŭ. Nia-daŭna ŭ Wařawie adbyŭsia žjezd školnych kurataraŭ z usiej Polšcy. Hazety pisali, što miž inšym na hetym žjezdzi mieła razhladacca i sprawa škol dla narodnych mienšaściaŭ, a znača i dla biełarusaŭ. Pakulšto nia widać nijakich wynikaŭ.

Zmieny u Uradzie. Pa predstaŭleńniu prezesa min. Witasa Prezydent Respubliki zwolniŭ z uradu ministra zahra-nič spraŭ M. Sejdu, min. ašwiety i relih. wyznaŭ St. Hłombinskaha, i min. roln. i haspad. majemaśc. Hościckaha.

U toj-ža čas tym-ža paradkam naznačany ministrami: pasoł Korfanty — ministram bez portfelu; jon jak pišuć hazety, budzie zastupnikam premjera; Ramana

Dmoŭskaha — ministram zahr. spr.; praf. pasta St. Hrabskaha — aŭswiety; pasta d-ra A. Chłapoŭskaha min. rolnictwa.

Strajki źmianšajucca. Apoŭnim časam biaz mała ŭsiu Polšć byli achwaciŭšy strajki čyhunščykaŭ, krychu pačtaroŭ i inš. Pryčyny strajku ekanamičnyja. Ciapier užo čyhunščyki prystupajuć da pracy.

Wajenny Ministar Šeptycki, jaki chacieŭ iŭci ŭ adstaŭku, uzdziaŕžaŭsia.

Adarali. Polskija hazety pišuć, što na biełaruska-ukraińskich ziemiach u 1919 h. było adłohaŭ 3.500.000 hektaraŭ, a ciapier užo tolki 413,000 h.

Ad siabie možym dadać, što sielanin usio pieramoža, tolki nia treba ab im za-bywacca, jak heta časta robicca.

Wydańnie pasłoŭ. Kamisija Regulaminowaja Sojmu na damahańnie prokuratury ab wydaćy pasta Naŭmana, Staršyni Niamieckaha Klubu, zažađała ad jaho wyjaśnieńnia. Damahańnie prakuratury ab wydaćy pasłoŭ: Rozmaryna, Nadera i Regera komisija adkinuła. A što datyčyć pasłoŭ biełaruskich Barana i Jakawiuka, dyk Komisija zažađała wyjaśnieńnia ad Ministra Sprawiadliwaści.

NIAMIECČYNA.

Nieparazumieńnie Niamieckaj Centralnaj Ulady z Saksonijaj dajšto da apoŭniaje wostraści. Centr. urad zaha-daŭ Saksonskamu premjeru wyjści ŭ adstaŭku, bo inačaj urad budzie zmušany pryniać miery represii. Pryčynaj hetaha zwarotu sprawy było toje, što Saksonski urad nie zwaročwaŭ uwahi na adozwu Saksonskich kamunistaŭ, przywajučuju da hienaralnaj zabastoŭki ŭ Niamieččynie.

Takojeź nieparazumińnie pamiž centr. ŭladaj i Bawarskim uradam. Na ŭsie pazywańni niamieck. centra bawarski dyktatar Karr adkazywaje, što z sučasnym uradam Niamieččyny jon uwachodzić nia ŭ jakija znosiny nia budzie...

Wydaleńnie żydoŭ. Karr zahadaŭ wydalenie żydoŭ z Bawaryii, Žydoŭ wysiałajuć biaz usiakich ceremonijaŭ, nia hle-dziučy na zakon. Wysiałajecca űmat bahatych kupcoŭ i ŭłaśnikaŭ, jakich maje-maści kańfiskujucca ŭradam.

Nadrejskaja Respublika. Susim užo zarhanizawaŭsia ŭrad samastojnaj „Nadrejskaj Respubliki“. Urad hety api-

rajecca na cichaje padrymańnie Francyi. Prociŭ hetaha niamiecki ŭrad centralny pa-daŭ protest da ŭsich sajuźnikaŭ.

Krychu ab haspadarecy.

Popieł — jak hnoj.

Duža časta zdarajecca, što haspadary marnujać popieł. A treba wiedać, što popieł jość najlepšy hnoj. Jon majeć u sabie 7 procentaŭ fosfaru i 12 prac. patašu.

Popieł možna damiešwać da hnoju chleŭnaha, kab hety apoŭni ŭzbahacić fos-faram i patašom. Pierachowywać jaho možna u suchim miejsy napr. u staroj bočcy.

Popieł jość najlepšym hnojem dla paprawy našych łahoŭ i poźniaŭ. Kali wiasnoj, zabaranawaŭšy łuh, pasypiem ja-ho popiełam, to pašla niekalki tydniaŭ uba-čym, što dzikija trawy i moch znikajuć, a na ich miejsy začynajuć raści kaniušy-na, wyčka i t. d.

Wot-ža niamožna haspadarom wyki-dać popieł na darohi, űciežki, na padwo-rak, jak heta časta robicca, treba jaho sta-ranna zbirać, jon jość najlepšym hnojem.

Jak lačyć rany.

Časta bywajuć z ludźmi roznyja nie-ščaśliwyja wypadki, a lekara na miejsy niam. Tady treba samym sabie radzić. Pieršym warunkam pamysnaha lačeńnia ran heta jość čystata. Wotža prystupajućy chočby da najmienšaj rany, treba pradusim čysta wymyć ruki ciopłaj wadoj z myłam, a budzie iűšce lepš, kali da wady dadadziom sublimatu (sulimy), abo chočby karbołki.

Pamyŭšy hetak ruki, prystupajem da rany. Pradusim trebā abmyć skurku kala rany takža ciopłaj wadoj z myłam, a pašla kawałkam waty, zmočanaŭ u čystaj benzy-nie, abo ŭ raźwiedzenym sublimacie, nale-żyć zmyć samuju ranu. Kali na zranianym miejsy jość wałasy, dyk treba ich aba-wiazkowa zhałić.

Kali tana napr. na ruce miž dałanioj i łokciam duža krywawicca, dyk tady silna pierawiazwajecca ruka wyšej łokcia.

Zdarajecca, što bierahi rany bywajuć parwanyja, to tady treba čystymi naźnicami pawyrażać parwanyja častki ciela, bo inakš

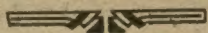
jany budú hnić i peraškadžać u hajeńni rany.

Usio, što moža znajścisia Ź ranie, jak škło, železa, treska, kawalki adzieży, piasek i inš. treba čystymi ščypčykami dalkatna pawybirać.

Kali rana Źžo ačyšćana, tady treba na jaje pałażyć merli (kupić u aptecy), zmoćanaj u sublimacie, nawierch pałażyć jaki čysty materyjał inšy i zabandažawać.

Treba adnak wiedać, što kali rana paważnaja, dyk ahledziušy hetak ranu samomu, treba jaknajchutěj paklikać lekara.

Wiaskowiec.



Z WILNI.

Zwańnieńnie hram. Jazepa Łahinowiča. Redaktar začynienaj uladaj časopiśi „Вольны Сьцяг“ Jazep Łahinowič byŹ aryštawany, ciapier wyjšaŹ z wastrohn pa l załoh u sumie 30 miljonaŹ polskich marak.

Schod biełar. kabieć. 25 hetaha kastyčnika adbyŹsia schod hurika biełaruskich kabieć pry kamitecie pomačy achwiaram wajny. Zakranuty byli pytańni ab arhanizacyi dapamohi biełaruskamu prytułku, ab planie pracy na budučynu i inš.

Žadajuć biełaruskaj mowy. Wućni staršych klasaŹ Wilenskaj duchoŹnaj seminarij dabiwajuca Źwiadzieńnia Ź ich biełaruskaje mowy.

Studenty-biełarusy Wilenskaha uniwersytetu Stefana Batoraha rychtujucca da wydańnia swajho žurnatu.

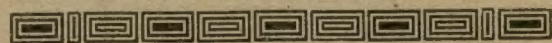
Rupiacca. Hutoć biełaruskich kabieć rychtujucca da wiečaryny na karyšć biełaruskaha prytułku Ź Wilni.

Praściaroha. U chutkim časie majeć adbyccā pierapiś ludziej u Wilenščynie. Wotža, dzieła taŹho, što mnohija sialanie kataliki zawuć siabie pałakami, a prawastaŹnyja časta ruskimi, dyk treba Źžo na hety raz razumić, što wiera wieraj, a jak kataliki, tak i prawastaŹnyja Ź našym krai najbołš biełarusy, dyk tak i pisacca treba.

Sprawa Barana, Jakawiuka, MasłoŹskaj i inš. biełarusaŹ, jakaja mieła raz-

hladacca Ź Apelacyjnym Sudzie 23 kastyčnika siol. h., adłožana na 28 śniežnia siol. hodu.

Kanfiskata. № 14 litoŹskaj tydniowaj hazety „Lietuvos Kelias“ kanfiskawany.



Swaja Počta.

Jazepu Mieškuciu z Iwienca: 50.000 m. atrymali. Dziakujem. „Krynica“ pasyła- jem, ale my niapeŹny, ci Wy jaje atryma- jecie, bo nadtaž niawyrasna padali Wy swajo prožwišća i adres.

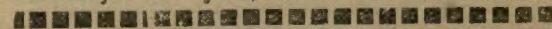
Sabyniču: 100.000 m. atrymali. Pa- dziaka. Hazeta Wam pasyłajecha. Pišycie, što Ź Was čutno?

Z. Kacubie: „Krynica“ Wam pasy- łajem. Ab inšych hazetach pawiedamlajem.

Wincuku Adważnamu: Prysłanaje atrymali. Drukujem. Prosim pišać čašćiej.

Jazepu Guziku: Za 50.000 m. i za prywitańnie padziaka. Hazeta Wam pasy- łajecca.

Ksiandzu X: 100.000 m. atrymali. Dziakujem. Pišycie, što Ź Was čutno.



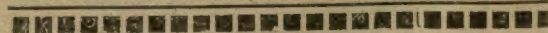
U Biełaruskaj Kniharni

Ź Wilni, Zawalnaja 7

pradajucca knižki wydańnia

«KRYNICY»:

1. **Niadzielašnja Ewanhielii i Na- wuki** — Ks. I. Bobiča.
2. **Biełaruskija Iakarskija ziołki** — Dr. A. KraskoŹskaha.
3. **Alenčyna Wiasielle** — A. Ziaziuli († Ks. A. Astramowiča).
4. **Hadawiki „Krynicy“** za apošnja hady



Da čytačou i pryjacielaŹ
„KRYNICY“.

Usich našych čytačou i pryjacielaŹ prosim pišać ab žyćci našaj wioski a taksama staracca akuratniej pišy- lać hrošy za hazetu.